

## ANATOL BINSZTOK

ur. 1921; Ruda



Miejsce i czas wydarzeń	Paryż, okres po II wojnie światowej
Słowa kluczowe	Francja, Paryż, początki we Francji, pomoc lublinian

### Pomoc lublinian po przyjeździe do Paryża

Pierwszy adres w Paryżu [jaki znałem], [gdym] przyjechałem z Polski, to był adres [znajomego z Lublina]. Jego siostra mieszkała w Szczecinie, [kiedy] dowiedziała [się], że wyjeżdżam, to dała mi adres do niego.

[Znajomy] z Lublina, nie był bogaty, [ale] pożyczył mi trochę franków, żebym kupił sobie jakiś stół i krzesła, bo nie miałem w mieszkaniu na czym usiąść. Mówię do niego: „Oddam ci, jak zacznę pracować.”. [Odpowiedział]: „Mam czas.”.

Po roku jego żona mówi od mnie: „Nie jedziesz na wakacje?” We Francji pracowało się po czternaście, po szesnaście godzin. To jest praca sezonowa, jak jest sezon, trzeba pracować, dlatego musisz wyjeżdżać na wakacje, żeby odpocząć, inaczej [nie dasz rady]. [Odpowiedziałem]: „Nie [stać mnie] jeszcze na wakacje.” – „To ja ci dam, pojedziesz na wakacje.” – „Kiedy ja ci oddam?”. Mówi: „Kiedy będziesz miał.”

Jak przyjechałem, to oni mnie przyjęli mnie z otwartymi rękoma i z ręką w kieszeni z portmonetką. To są lublinianie.

Data i miejsce nagrania	2011-04-04, Paryż
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski, Agnieszka Zachariewicz
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"